

IX Ka 507/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w Wydziale IX Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Mirosław Wiśniewski

Sędziowie: S.O. Aleksandra Nowicka (spr.)

S.O. Rafał Sadowski

Protokolant st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013r.

sprawy **J. K.** oskarżonego z art. 13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 21 czerwca 2013r., **sygn. akt II K 1408/11**

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami powstałymi w tym postępowaniu obciąża Skarb Państwa;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adw. I. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) zł brutto tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 507/13

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 03 lutego 2011 r. w T. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co do której wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić (...)w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 30.000 zł za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika w/w (...)w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 30.000zł za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika (...) co do okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania przedmiotowej pożyczki poprzez przedłożenie wraz z wnioskiem o pożyczkę gotówkową podrobionego i stwierdzającego nieprawdę dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu J. G. i J. K. w (...) w A. lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na przeprowadzoną przez (...) w T. weryfikację przedłożonych dokumentów przy czym zarzucanego jemu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 09.07.2009 r. do 03.01.2011 r. części kary 8 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w O.z dnia 25.03.2009 r. w sprawie sygn. akt (...)za czyny m.in. z art. 286§1 kk, art. 280§ 1 kk, art. 291 §1 kk, art. 13§ 1 kk w zw. z art. 286§1 kk i art. 297§1 kk w zw. z art. 11 §2 kk, art. 272 kk oraz art. 270§ 1 kk

tj. o czyn z art. 13§ 1 kk w zw. z art. 286§1 kk, art.297§1 kk i art. 270§ 1 kk w zw. z art. 11 §

2 kk w zw. z art. 64§1 kk

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 21 czerwca 2013 roku (sygn. akt II K 1408/11) uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 13§ 1 kk w zw. z art. 286§1 kk, art.297§1 kk i art. 270§ 1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to w myśl art. 11 §3kk na mocy art. 14§ 1 kk w zw. z art.286§1kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności; zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych, zaś wydatkami postępowania - w tym kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu - obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, co miało wpływ na treść wyroku, w szczególności naruszenie art. 4 kpk, art. 5§ 2 kpk, art. 7 kpk, art. 170 kpk, art. 410 kpk, art. 424 kpk, polegające na uwzględnieniu okoliczności przemawiających jedynie na niekorzyść oskarżonego, w tym pozbawieniu waloru wiarygodności części wyjaśnień oskarżonego, nie rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, zaniechaniu przeprowadzenia konfrontacji między oskarżonym a świadkiem A. C.,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez uznanie, że oskarżony wyjeżdżając z T. nie odstąpił dobrowolnie od dokonania przestępstwa z art. 286 §1 kk,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez uznanie, że zeznania świadka A. C. są bez znaczenia dla sprawy podczas gdy pozostają one w wyraźnej sprzeczności z danymi ujawnionymi w jego bilingach telefonicznych,

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że zachowanie oskarżonego w postaci usiłowania dokonania czynu z art. 286 §1 kk zasługuje na skorzystanie z instytucji opisanej w art. 15§ 1 kk, z uwagi na odstąpienie oskarżonego od dokonania tego czynu i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art. 15 kk,

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze i z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie
3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy oskarżonego była pozbawiona słuszności.

Stwierdzeniu, że apelacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna towarzyszy przekonanie sądu odwoławczego, że Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę zgromadził wszystkie dostępne mu dowody, a rozstrzygając o sprawstwie i winie oskarżonego, dowody te bezbłędnie ocenił. O słuszności tej tezy świadczy treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, w których sąd meriti zaprezentował wnikliwą i logiczną analizę uzyskanych dowodów. Z kolei wnioski płynące z tej analizy nie pozostawiają żadnych, nawet najmniejszych wątpliwości, że dokonana przez sąd orzekający ocena wiarygodności poszczególnych dowodów, w tym także wyjaśnień oskarżonego, jest poprawna i jako taka korzystna ona z ochrony przynależnej jej z mocy art. 7 kpk.

Dowód z przesłuchania A. C. został przeprowadzony prawidłowo. Zeznania tego świadka zostały przeanalizowane w dostatecznie staranny sposób i w zakresie wystarczającym do rozstrzygnięcia sprawy. Powyższe czyny zarzut obrońcy, którego zdaniem ocena w/w dowodu jest nierzetelna i mało wnikliwa nieuzasadnionym. Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie świadczą o winie oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. Oskarżony zresztą przyznał się do jego popełnienia tego czynu opisując okoliczności w jakich znalazł się w T. i podając jak doszło do złożenia w (...) dokumentów o przyznanie kredytu. To, że w toku postępowania nie ustalono współsprawcy tego czynu (mężczyzny, którzy podawał się za J. G.) oraz nie ustalono by A. C. miał coś wspólnego z tym przestępstwem (a według oskarżonego miał), nie oznaczała, że należało prowadzić postępowanie dowodowe tak długo aż okoliczności te zostaną ustalone. W oparciu o zgromadzone dowody (w tym wyjaśnienia oskarżonego) wina oskarżona została wykazana ponad wszelką wątpliwość zaś brak ustaleń w zakresie udziału (zaangażowania) w przestępstwie innych osób nie zaważył na poprawności ustaleń stanowiących podstawę orzekania w sprawie. Ustalenia te jednoznacznie wskazują, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu czynu. Niemożność ustalenia - w oparciu o dotychczas zgromadzone dowody - danych osób, z którymi oskarżony współdziałał, nie sprzeciwiała się skazaniu oskarżonego za popełniony przez niego czyn. Za ten czyn ponosi odpowiedzialność w zakresie swojej winy, niezależnie od odpowiedzialności współsprawcy (współsprawców).

Tak więc, sąd odwoławczy nie dostrzegł by oceniając materiał dowody sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów postępowania wypunktowanych w zarzutach apelacji. Nie doszukał się też wadliwości ocen i wniosków sądu I instancji i to zarówno w zakresie ustaleń faktycznych jak i w zakresie orzeczenia o karze.

Na pełną aprobatę zasługuje również stanowisko sądu orzekającego, sprowadzające się do tezy, iż na gruncie analizowanej sprawy nie ujawniły się okoliczności, które wskazywałyby na to, że oskarżony dobrowolnie odstąpił od zamiaru dokonania przestępstwa oszustwa. Wywód sądu I instancji w tym zakresie jest jasny, logiczny i przekonujący.

Zdaniem oskarżonego (i jego obrońcy) to, że oskarżony wyjechał z T. do W. świadczy ewidentnie o tym, że zrezygnował on z dokonania zamierzonego przestępstwa, jednakże stanowiska tego nie sposób podzielić. Słusznie postąpił Sąd Rejonowy, określając stronę motywacyjną działania oskarżonego, nie na podstawie jego zapewnień lecz w oparciu o prawidłowo ustalone okoliczności towarzyszące jego zachowaniu - oceniane przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego. Te zaś posiadają tak jednoznaczną wymowę, że w ich świetle oczywistą jest teza, iż wyjazd oskarżonego z T. nie wynikał z tego, że chciał on odstąpić od dokonania przestępstwa. Trafnie sąd meriti zwrócił uwagę, że oskarżony wyjechał z T. gdy już złożone zostały wszystkie dokumenty potrzebne do przyznania kredytu i jego wyjazd nie miał żadnego wpływu na tok procedury kredytowej. Przed wyjazdem dopełnił wszystkich formalności mających na celu uzyskanie kredytu. Co ważne, mimo wyjazdu, oskarżony miał kontakt z mężczyzną podającym się za J. G., który miał być kredytobiorcą. Jak sam podawał, był obecny przy rozmowie telefonicznej J. G. z pracownikiem (...) w czasie której poinformowany został o odmowie udzielenia kredytu. Oskarżony przyznał, że rozmowa ta miała miejsce kilka dni po wizycie w (...).

Przekonania skarżącego, że oskarżony wyjazdem z T. pokazał, że zrezygnował z zamiaru popełnienia przestępstwa nie można podzielić. Oskarżony bowiem w żaden jednoznaczny sposób nie zmanifestował, że porzuca zamiar popełnienia zamierzonego przestępstwa. Procedura bankowa zmierzająca do przyznania kredytu została wszczęta i była w toku. Oskarżony akceptował ten stan i nie podjął żadnych kroków, z których wynikałoby, że chce tę procedurę zakończyć przed podjęciem decyzji w przedmiocie kredytu. Nigdy nie wycofał się z tej procedury ani nie wycofał swojej zgody na występowanie w roli poręczyciela. Sam wyjazd z T. - któremu nie towarzyszyły jakiegokolwiek inne zewnętrzne oznaki mogące świadczyć o rezygnacji z zamiaru dokonania przestępstwa - nie może być uznana za czynność o jakiej mowa w art. 15 kk. Należy przy tym podkreślić, że ostateczna decyzja (...) o odmowie przyznania kredytu nie była wynikiem postawy oskarżonego (jego zaniechania czy braku aktywności), lecz następstwem negatywnej weryfikacji osoby mającej być pożyczkobiorcą. Sugestie zatem obrońcy, że oskarżony wyjeżdżając z T. uniemożliwił ewentualne sfinalizowanie procedury kredytowej są nadużyciem.

Słusznie zatem sąd meriti uznał, że wersja oskarżonego, który utrzymywał, że wyjechał z T. gdyż zrezygnował z popełnienia przestępstwa i nie chciał mieć z tą sprawą nic wspólnego, nie zasługuje na uwzględnienie. Zasady logiki

i doświadczenia życiowego przekonują, że fakt wyjazdu z T. oskarżony wykorzystał w swojej linii obrony dążąc do uniknięcia w ten sposób odpowiedzialności za zarzucony mu czyn. Rezygnacji z popełnienia przestępstwa oskarżony nie zmanifestował w jakikolwiek sposób. Jego bierność (mająca wszak miejsce po tym jak dokonał już wszystkich czynności mających na celu popełnienie zamierzonego przestępstwa) nie może być poczytana za odstąpienie w rozumieniu art. 15 kk. Czynny żal w tej sytuacji musiałby przejawiać się jakąś aktywnością oskarżonego, który zdając sobie sprawę, że procedura kredytowa została uruchomiona i bank podejmuje działania mające na celu udzielenie kredytu, musiałby uzewnętrznić swoją decyzję o rezygnacji z dokonania przestępstwa i podjąć w tym celu stosowne działanie. Żadnej tego rodzaju czynności, którą możnaby obiektywnie (rozsądnie) ocenić jako odstąpienie od przestępstwa, oskarżony nie dokonał. Odmienne w tym zakresie stanowisko obrońcy oskarżonego jest niczym innym jak pozbawioną słuszności polemiką z prawidłowymi wnioskami, które na podstawie ustalonych faktów, sformułował sąd I instancji.

Reasumując, należy stwierdzić, że dokonana przez sąd I instancji ocena zgromadzonych dowodów jest bezbłędna. Poprawne są również ustalenia faktyczne i materialno- karna ocena zachowania oskarżonego.

Także w zakresie orzeczenia o karze zaskarżony wyrok jest trafny. Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił zarówno stopień winy oskarżonego jak i stopień społecznej szkodliwości jego czynu oraz dostosował wymiar kary do okoliczności obciążających jak i tych o korzystnej dla oskarżonego wymowie. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku precyzyjnie wyjaśnił dlaczego to właśnie kara 10 miesięcy pozbawienia wolności (a nie niższa) zapewni realizację celów kary. Podzielając to przekonanie sądu meriti, należy uznać orzeczoną za słuszną i odpowiadającą dyrektywom z art. 53 kk. Kara ta uwzględnia też właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego dotychczasową postawę.

W sprawie nie można było orzec wobec oskarżonego innej kary jak tylko bez warunkowego jej zawieszenia. Ilość zapadłych do tej pory wyroków, mnogość i różnorodność popełnionych przez oskarżonego przestępstw świadczy o tym, że naruszenie porządku prawnego przez oskarżonego nie miało charakteru incydentalnego. Analiza postawy oskarżonego przekonuje, że jest on sprawcą zdemoralizowanym. Wydawane wyroki skazujące i orzekane do tej pory kary (w niemałych wysokościach) a nawet pobyty w zakładach karnych nie spowodowały u oskarżonego oczekiwanej zmiany jego postawy. Przypisany zaskarżonym wyrokiem czyn oskarżony popełnił w warunkach recydywy z art. 64 §1 kk. Jego zachowanie przekonuje, że podchodzi on lekceważąco do wydawanych wyroków. Obecnie nie można przyjąć, że wymierzenie oskarżonemu kary w innym kształcie aniżeli orzeczona przez Sąd Rejonowy spełniłaby wobec niego cele wychowawcze. Dotychczasowa postawa oskarżonego przekonała, iż cele zapobiegawcze spełnić może jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności.

Z uwagi na powyższe jak również po stwierdzeniu, iż w toku postępowania Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będących podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia a obciążając wydatkami postępowania odwoławczego, w tym kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, Skarb Państwa